

Warszawa, 14 maja 2020 r.

Po Covid-19 czeka nas wirus oczekiwania

60 proc. Polaków boi się znacznego pogorszenia sytuacji materialnej. 80 proc. twierdzi, że już wprowadziło ograniczenie wydatków, a 71 proc. deklaruje wdrożenie na stałe ścisłego reżimu w kontroli swoich domowych budżetów. Obecny kryzys dotknął przede wszystkim mieszkańców dużych miast i to w ich postawach i zachowaniach należy się spodziewać najbardziej radykalnych zmian. Obecnie, aż 67 proc. Polaków zastygło w biernym oczekiwaniu na to co się wydarzy i powstrzymuje się od jakichkolwiek działań czy przewidywań – taka wizja społeczeństwa polskiego rysuje się po analizie wyników raportu IQS¹ zatytułowanego „W drodze do jutra”.

Według deklaracji respondentów, pandemia i jej dotychczasowe konsekwencje społeczno-ekonomiczne spowodowały poważne zmiany w życiu 77 proc. spośród nich. Po upływie niespełna miesiąca od ogłoszenia stanu epidemii, 9 proc. Polaków straciło pracę, 13 proc. doświadczyło obniżenia wynagrodzenia, również 13 proc. - utraciło płynność finansową, 11 proc. - było zmuszonych do zawieszenia spłaty zobowiązań finansowych, a 8 proc. – utraciło zgromadzone oszczędności.

Na razie żyjemy „w stanie zawieszenia”. W dużym uproszczeniu można to nazwać społeczną depresją. Do całkowitego zagubienia przyznaje się aż 40 proc. Polaków. Sytuację własnych gospodarstw domowych postrzegamy jako krytyczną i nie jest to stwierdzenie przesadzone skoro średnia przewidywań prognozuje zmniejszenie się budżetów o 16 procent – komentuje Paulina Tyszek-Ptak z IQS, jedna z liderek badania „W drodze do jutra”.

Z wyników badania IQS „W drodze do jutra” przebija jedna, zasadnicza potrzeba. Potrzeba odzyskania kontroli nad własnym losem. W wymiarze ekonomicznym sprowadza się ona do deklarowanej konieczności oszczędniejszego życia, gruntownej racjonalizacji wydatków, chociażby poprzez wydłużenie cyklu życia produktów oraz szukania i zdobywania nowych

¹ Autorski raport IQS „W drodze do jutra” (na podstawie badania ilościowego na panelu IQS Opinie.pl -reprezentatywna próba ogólnopolska, N=1052, realizacja w dniach 01-06.04.2020, wzbogacony 14 indywidualnymi wywiadami pogłębionymi (06.-10.04.2020) oraz jakościową analizą treści w social mediach na autorskiej platformie IQS netdive (07.01. - 30.04.2020)).

kwalfikacji. Ponad połowa uczestników badania chce częściej naprawiać posiadane sprzęty, odzież i wyposażenie, a 33 proc. będzie kupować te dobra z tzw. „drugiej ręki”. To efekt głębokiej redefinicji potrzeb, oznaczających rezygnację z hiperkonsumpcjonizmu z jakim mieliśmy do czynienia w dużych miastach w czasach sprzed pandemii. W konsekwencji można spodziewać się znacznego przyspieszenia procesu odchodzenia od własności ruchomych dóbr trwałych.

W praktyce oznacza to duże zmiany w koszykach zakupowych. Racjonalizacja wydatków z pewnością obejmie wiele dziedzin. Wzrośnie znaczenie usług, sprzętu i oprogramowania umożliwiającego kontakt online. Zmiany może odczuć także rynek meblarski, wyposażenia domu czy sprzętu AGD. Prawdopodobnie już niebawem do łask wrócą, dotychczas wymierające, zawody rzemieślnicze. Racjonalizacja wydatków dotyczyć będzie także rozrywki i wypoczynku. Prognozujemy, że w najbliższych miesiącach rzadziej i z większym rozmysłem niż przed pandemią, będziemy traktować wyjścia do restauracji i pubów – powiedziała Joanna Dzierzbicka z IQS, zaangażowana w powstanie raportu „W drodze do jutra”.

Plany oszczędnościowe i deklarowana powszechnie potrzeba ścisłej kontroli wydatków stanowi idealne środowisko dla wprowadzania modeli subskrypcyjnych.

Dotychczas głównym, a praktycznie jedynym ich atutem była wygoda. Obecnie wpisują się ściśle w nastroje ekonomiczne klientów, umożliwiają bowiem nie tylko bieżącą kontrolę ale także planowanie wydatków nawet z dużym wyprzedzeniem – dodaje Jacek Młynarski, współtwórca raportu IQS.